

**SEDZIWIE I ŁAWNICY  
LUDOWI SĄ WYBIERANI.  
SĄD NAJWYŻSZY LUB  
POSZCZEGÓLNYCH JEGO  
CZŁONKÓW WYBIERA  
RADA PAŃSTWA NA O-  
KRES LAT PIĘCIU.**  
(z projektu Konstytucji)

**Proletariat wszystkich krajów łączcie się!**

**CENA 15 gr**

# Stowo Ludu

**ORGAN KW POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ**  
ROK. IV. Nr 111 (897) C KIELCE PIĄTEK, 9 MAJA 1952 R.

## W dniu święta narodowego Czechosłowacji

Maj 1945 roku. Mieszkańcy Pragi walczą na barykadach ze zniechęconym okupantem. W nocy z 7 na 8 maja czołgiści radzieccy marszalka Rybalko otoczyli miasto i rozbili rozmieszczone w jego okolicy jednostki esesowców. O świcie 9 maja walczący już na ulicach stolicy Czechosłowacji. Dzień ten stał się dla narodu czechosłowackiego dniem wyzwolenia z niewoli hitlerowskiej i z jarmu rodzimej burżuazji i obcych kapitalistów, — wielkim świętem narodowym.

Jakże inną rolę w historii Czechosłowacji odegrali ci „sojusznicy”, na których stawiała czechosłowacka burżuazja. „Anglia — i naturalnie — Francja, nie zawahała się poświęcić nie tylko terytorium, ale i fikcyjną „niepodległość” państwu swoich „podopiecznych”, jeżeli odpowiadać to będzie ich planom imperialistycznym” — pisał w 1928 roku tow. Klement Gottwald. Komunistyczna Partia Czechosłowacji, demaskując zdradziecką politykę burżuazji, bezustannie wskazywała na to, że sojusz z państwami imperialistycznymi nie daje żadnej gwarancji niepodległości Republiki.

## Dzięki zastosowaniu radzieckich metod pracy kolejarze kieleccy zdobyli trzecie miejsce w ogólnopolskim współzawodnictwie służby drogowej PKP

Jedną z przodujących radzieckich metod, których zastosowanie umożliwia polskim kolejarzom — poważnie usprawnić prace związane z budową i konserwacją torów kolejowych, jest metoda odmierzzonego podsypywania.

Dotychczas, w wypadku obniżenia poziomu części toru kolejowego lub jednej z szyn, podnoszono tor lewarami, po czym wbijano pod pokłady tłuczeń tak długo, dopóki tor nie osiągnął potrzebnego poziomu. Trwało to długo i wymagało dużego wysiłku ze strony pracujących przy podbijaniu robotników.

Przy zastosowaniu metody odmierzzonego podsypywania mierzy się specjalnym przyrządem obniżenie toru, a następnie według tabelki oblicza ilość tłuczenia, potrzebnego do wyrównania poziomu toru. Z kolei unosi się szyny i podkłady przy pomocy dźwigu i szuflami o specjalnym kształcie wysypuje się wskazaną w tabeli ilość tłuczenia pod każdy podkład. Po przejechaniu przez dany odcinek kilku pociągów, tor „osiada” na właściwym poziomie. Podbijanie podkładów jest zbyteczne. Metoda ta daje znaczne oszczędności czasu i wymaga mniejszej liczby robotników.

System ten jest już szeroko upowszechniony w służbie drogowej PKP. Jedną z pierwszych zaczęli go stosować pracownicy oddziału drogowego w Kielcach. Oddziałowi temu w pierwszej połowie ub. roku groziło niewykonanie planu robót, tym bardziej, że nie byli obsadzeni wszystkie etaty robotników drogowych.

Zamianę w pełni wykonano, zaoszczędzając przy tym wiele robocizniówek.

Ogółem w II półroczu ub. r. zaoszczędzono w oddziale Kielce 168 tys. zł. Podobne wyniki uzyskują robotnicy oddziału drogowego Kielce w roku bieżącym.

Przy wprowadzaniu metody odmierzzonego podsypywania robotnicy i kierownictwo oddziału musieli pokonać szereg trudności. M. in. na odcinku Jędrzejów trudno było zorganizować sprawne dowożenie tłuczenia, tym bardziej, że roboty prowadzone, nie przerywając ruchu pociągów. Sposobem gospodarczym — wykonano no dwukolowe wózki, które można bez wysiłku zdjąć z toru bezpośrednio przed przejazdem pociągu.

Na innym odcinku znormalizowane szuflę nie pasowały do starych, zniszczonych podkładów. Robotnicy więc szuflę zwinęli, dzięki czemu umożliwili stosowanie nowej metody u siebie. Po zwycięskim przełamaniu tych i innych trudności załoga oddziału drogowego Kielce zdobyła w ostatnim etapie współzawodnictwa trzecie miejsce w ogólnopolskim współzawodnictwie służby drogowej PKP.



W dziesięć lat później haniebne Monachium, w którym rządy Anglii i Francji wydały Czechosłowację na łup Hitlera, potwierdziło słusność też głoszonej przez KP Czechosłowacji i jej przywódców. Plany imperialistyczne rządów mocarstw zachodnich — Stanów Zjednoczonych, Anglii i Francji — polegały wówczas na wykorzystaniu hitlerowskiej machiny wojennej jako taranu, skierowanego przeciwko Związkowi Radzieckiemu.

W targach z niemieckimi imperialistami nie zawahali się poświęcić niepodległości Czechosłowacji. 8 grudnia 1938 r. poseł angielski w Pradze, Newton, pisał do swego zwierzchnika ministra spraw zagranicznych, Halifaxa: „...od chwili, — gdy rząd francuski stwierdził, że nie zamierza bronić Czechosłowacji... kraj ten został całkowicie zdany na łaskę Niemiec”. Burżuazja czechosłowacka odrzuciła pomoc Związku Radzieckiego, który gotów był do wypełnienia zobowiązań, wynikających z czechosłowacko - radzieckiej umowy. Podczas gdy Hitler wydawał ostatnie rozkazy do napadnięcia na Czechosłowację — ówczesny premier angielski, Chamberlain oświadczył pewnego marca 1939 r. w Izbie Gmin, że „gdyby nawet było prawdą, że Niemcy wtargnęli do Czechosłowacji, to i wówczas nie byłoby podstaw do wcielania gwarancji w życie...”

Następnego dnia o świcie wojska niemieckie przekroczyły granice Czechosłowacji.

## Planowa akcja zagospodarowania odlogów

W celu zwiększenia produkcji rolniej i należytego wykorzystania nie zagospodarowanych jeszcze obszarów ziemi uprawnej Prezydium Rządu powzięło uchwałę w sprawie zagospodarowania odlogów i innych nie zagospodarowanych użytków rolnych.

Zgodnie z tą uchwałą podjęta zostaje planowa akcja zagospodarowania nie zagospodarowanych dotychczas użytków rolnych. Gminne rady narodowe będą je przydzielać do

zagospodarowania na podstawie specjalnych umów z zespołom uprawowym, mało i średniorolnym gospodarzom.

Odlogi będą również przydzielane PGR-om i innym gospodarstwom gospodarczym, spółdzielniom produkcyjnym, terenowym zakładom pracy, POM-om oraz zamieszkującym na wsi pracownikom urzędów, przedsiębiorstw i instytucji.

Umowy zawierane będą na co najmniej 3 lata. Określą one obszar, miejsce położenia oraz termin i warunki zagospodarowania przydzielonych gruntów. Zawieranie umów przeprowadzone będzie ze wszystkimi użytkownikami odlogów, którzy nie podpisali przedtem żadnych umów. Dotychczas zawarte umowy na piśmie są ważne nadal do czasu, na jaki były zawarte.

## LIST greckich spółdzielców

Centralny Związek Spółdzielczy w Warszawie otrzymał ostatnio list od Panhelleńskiej Konfederacji Spółdzielni Rolniczych (na emigracji w Bukareszcie), w którym spółdzielcy greccy dziękują za wiarę współzawodnictwa przesłane im z powodu morderstwa dokonanego na bohaterze narodu greckiego Nikosie Belojannisie przez greckich monarchofaszystów i okupantów amerykańskich.

## Depesze z okazji święta narodowego Czechosłowacji

**TOWARZYSZ KLEMENT GOTTFALD  
PREZYDENT REPUBLIKI CZECHOSŁOWACKIEJ  
PRAGA**

Z okazji święta narodowego 7-ej rocznicy wyzwolenia Czechosłowacji przez bohaterką i niezłomną Armię Radziecką, proszę przyjąć, Towarzyszu Prezydencie, serdeczne i gorące pozdrowienia narodu polskiego i moje własne.

Polska życzy bratniej Czechosłowacji dalszych wielkich sukcesów w budowie podstaw ustroju socjalistycznego oraz w walce o pokój, którą prowadzi przeciwko imperialistycznym wicherzycielom wojennym cały światowy obóz pokoju pod przewodnictwem potężnego Związku Radzieckiego i Chorażego Pokoju — Wielkiego Stalina.

(—) BOLESŁAW BIERUT

**TOWARZYSZ ANTONIN ZAPOTOCKY  
PRZEWODNICZĄCY RZĄDU REPUBLIKI  
CZECHOSŁOWACKIEJ  
PRAGA**

W imieniu Rządu Rzeczypospolitej Polskiej i własnym przesłaniam Wam, Towarzyszu Premierze oraz rządcowi Republiki Czechosłowackiej, najserdeczniejsze pozdrowienia z okazji święta narodowego 7-ej rocznicy wyzwolenia Czechosłowacji przez bohaterką Armię Radziecką.

Naród polski całym zercem dzielić dziś radosne uczucia bratnich narodów Czechosłowacji, narodów wolnych, zwycięsko kroczących ku socjalizmowi i śle im gorące życzenia dalszych osiągnięć w walce o postęp i pokój.

(—) JÓZEF CYRANKIEWICZ

**TOWARZYSZ WILIAM SIROKY  
ZASTĘPCA PRZEWODNICZĄCEGO RZĄDU  
I MINISTER SPRAW ZAGRANICZNYCH  
REPUBLIKI CZECHOSŁOWACKIEJ  
PRAGA**

W dniu święta narodowego bratniej Czechosłowacji proszę przyjąć, Towarzyszu Wicepremierze, me najserdeczniejsze pozdrowienia i życzenia dalszej owocnej pracy dla sprawy pokoju, o którą walczą pod przewodnictwem Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich słoneczne przyjaźnia i braterstwo narody Czechosłowacji i naród polski.

(—) dr STANISŁAW SKRZESZEWSKI

## Dzień zwycięstwa

Pamiętamy wszyscy ten dzień. Pamiętają go wszystkie narody. Dzień 9 maja 1945 roku — dzień bezwzględnej kapitulacji Hitlera.

Pod ciosami Armii Radzieckiej hitlerowski legł powalony. Rozwiali się sny zbrodniarzy, marzących o „tysiącleciu „Weltreichu”. Z Hitlera i Goebbelsa pozostała garstka popiołu. Część ich współników zawiśła na szubienicy. Tylko część, gdyż resztę przed sprawiedliwością narodów uratowali amerykańscy imperialiści.

„Cieszą się... Myślą, że wojna już się skończyła. W rzeczywistości wojna dopiero się zaczyna” — brzmiały słowa dyplomaty amerykańskiego, George’a Kennana, przyglądającego się przed 7 laty, w dniu zwycięstwa wiwatującym mieszkańcom Moskwy.

Wtedy, gdy radość ogarnęła setki milionów ludzi na świecie, którzy wierzyli, że zaczyna się era pokojowego, twórczego życia, w Waszyngtonie i Londynie garstka imperialistów przeprowadzała bilans strat, poniesionych w wyniku klęski Hitlera i opracowywała plany kontynuowania jego dzieła.

W dwa dni po napaści Niemiec hitlerowskich na ZSRR, dzisiejszy prezydent USA, Truman, pisał w dzienniku „New York Times”: „Jeśli Niemcy zaczną brać górę, powinniśmy pomagać Rosji, jeśli Rosja okaże się słabsza, powinniśmy pomagać Niemcom — chodzi o to, by obie strony miały jak najwięcej zabić”. Te potworne w swym cynizmie słowa wyrażały program ludzi, o których wielki pisarz radziecki, Gorki, pisał, że „nie mogą żyć, nie organizują masowego mordowania narodów”.

Był on wyrażony i realizowany konsekwentnie przez amerykańskich i angielskich imperialistów. Znalazło to wyraz w zlekaniu z otwarciem drugiego frontu na Zachodzie, w kontaktach, jakie amerykańscy politycy i amerykański wywiad nawiązywał podczas trwania działań wojennych z wysłannikami Hitlera. Reakcja światowa liczyła, że wojna śmiertelnie osłabi Związek Radziecki, a co za tym idzie — umożliwi imperialistom zrealizowanie ich starego marzenia — obalenie pierwszego w świecie mocarstwa socjalistycznego.

Plany te pokrzyżował naród radziecki. Bestii hitlerowskiej, uluczonej amerykańskimi dolarami, został przetrącony kregosłup. Czerwone sztandary — sztandary zwycięstwa załopotaly nad Berlinem. Związek Radziecki przyniósł narodom wolność i jest dzisiaj silniejszy niż kiedykolwiek, otoczony wdzięcznością i miłością narodów, wszystkich uczciwych ludzi, zdających sobie w pełni sprawę, że wyzwolenie swe zawdzięczają Krajowi Socjalizmu i Jego genialnemu Wodzowi — JÓZEFOWI STALINOWI.

Amerykańscy imperialiści nie uważali 9 maja za datę zakończenia wojny. Uważali za datę jednej ze swych porażek. Dla nich wojna się nie skończyła, a cel jej pozostał i pozostaje niezmienny od blisko 35 lat — wymazać z mapy świata państwo robotników i chłopów, przywrócić kapitalizm wszędzie tam, gdzie został on wyrugowany. Temu celowi służą prowadzone od lat przygotowania wojenne. Służą spisek znany pod nazwą paktu atlantyckiego, służą potworny wysiłek zbrojeń i wskrzesza-

nie faszyzmu, służą propagowanie rasizmu i kultu siły, służą polityka lekceważenia, dążeń zobowiązań międzynarodowych.

Rozpętały wojnę w Korei, a nie mogą mimo olbrzymich wysiłków przechrzcić szali zwycięstwa na swoją stronę, posunęli się dalej niż Hitler — stosują wojnę bakteriologiczną. Japonię przekształcają w bazę agresji, planując rozszerzenie pożogi wojennej na cały Daleki Wschód.

Najważniejszą pozycją w ich programie wojny jest przekształcenie Niemiec Zachodnich w bazę agresji, wskrzeszenie hitlerowskiego Wehrmachtu jako szturmowego oddziału agresji przeciwko Związkowi Radzieckiemu i krajom demokracji ludowej.

Jeszcze w czasie trwania działań wojennych JÓZEF STALIN, dalekowszycie oceniał możliwość błędnego wydarzenia, mówił: „Wygrać wojnę z Niemcami znaczy dokonać wielkiego dzieła historycznego, ale wygranie wojny nie oznacza jeszcze zapewnienia narodom trwałego pokoju i niezawodnego bezpieczeństwa w przyszłości. Zadanie polega nie tylko na tym, aby wygrać wojnę, lecz również na tym, aby uniemożliwić zrodzenie się nowej agresji i nowej wojny...”

Temu zadaniu Związek Radziecki poświęca wszystkie swoje wysiłki. Temu celowi służy jego polityka pokoju, umacniania bezpieczeństwa międzynarodowego, demaskowania przed światem groźby, jaką dla ludzkości stanowią plany amerykańskich następców Hitlera.

(Dokończenie na str. 2-ej)



# Nauka musi służyć szczęściu ludzi A NIE ICH ZAGŁADZIE

Odpowiedź prof. Joliot-Curie na oszczerczy list przedstawiciela USA  
w Radzie Bezpieczeństwa

PARYŻ (PAP). Dziennik „Ce Soir” opublikował odpowiedź prof. Fryderyka Joliot-Curie na list stałego przedstawiciela USA w Radzie Bezpieczeństwa, Warrena Austina z 8 kwietnia, zawierający oszczercze ataki pod adresem światowej sławy uczonego francuskiego oraz twierdzenie, jakoby nie wykazywał on „obiektywizmu” w sprawach związanych z wojną bakteriologiczną, prowadzoną przez agresorów amerykańskich w Korei i Chinach. W liście czytamy m. in.:

## Rząd USA wykonuje swoje groźby

Panu, Panie Warren Austin, doskonale znane są niejednokrotne groźby — zawarte w deklaracjach ludzi odpowiedzialnych za naszą politykę oraz w waszej prasie — zastawiania najstraszliwszych i najbardziej fantastycznych rodzajów broni, mogących nawet unicestwić wszelkie życie na naszej planecie.

Użyłcie broni bakteriologicznej w Korei i w Chinach jest pierwszym krokiem w kierunku wykonania tych groźb.

Rząd Pański, który kategorycznie zaprzeczył stosowaniu broni bakteriologicznej, zapropomował, aby polecił Międzynarodowemu Komitetowi Czerwonego Krzyża przeprowadzić śledztwo.

W Państwie doskonale i oczywiście jest to wiadome również Pańskiemu rządowi, że statut tego komitetu nie upoważnia go specjalnie do prowadzenia tego rodzaju śledztwa. Można przypuszczać, że z tego właśnie powodu nie uznał on za swój obowiązek napiętnować w czasie ostatniej wojny hitlerowskich obozów koncentracyjnych, o których wiedział, ani środków eksterminacji, które tam stosowano.

## Komisja zbada fakty

Jeszcze zanim stanęła na porządku dziennym sprawa wojny bakteriologicznej, Koreańczycy i Chińczycy z przyczyn, o których wyłącznie oni sami mają prawo decydować, odmówili przedstawicielom Międzynarodowego Czerwonego Krzyża prawa wstępu na swoje terytorium. Jasne jest więc, iż rząd Stanów Zjednoczonych zwrócił się do Międzynarodowego Komitetu Czerwonego Krzyża, mając pewność, że propozycja jego nie może być przyjęta przez Koreańczyków i Chińczyków. Ze swej strony rząd Chińskiej Republiki Ludowej zaproponował powołanie komisji międzynarodowej, której kompetencja i bezstronność winny być bezsporne i która mogłaby zbierać wszystkie fakty i wszystkie dowody. Komisja ta, złożona z uczonych, prawników i duchownych, cieszących się dużym autorytetem, zostanie wkrótce utworzona. Uda się ona na miejsce i stwierdzi tam wszystkie fakty.

## Rozpoczęliście erę atomową masową zagładą ludzi

Oskarża mnie Pan o prostytuowanie nauki, ponieważ wy stępuję przeciwko zbrodnicznemu wykorzystaniu odkryw wielkiego Pasteura, ponieważ apeluję do opinii publicznej, aby przeskodziła kontynuowaniu wojny bakteriologicznej. W moich oczach, ludzmi prostytuującymi naukę są ci, którzy postarali się o to, aby zapoczątkować erę atomową zagładą 200 tysięcy mieszkańców Hiroshimy i Nagasaki. W Państwie dobrze, że uczeni amerykańscy, kończąc swój wysiłek naukowy i techniczny na próżno zaklinali odpowiedzialnych kierowników polityki amerykańskiej, aby nie użyli jedynych dwóch bomb atomowych, którymi wówczas dysponowali. Jednakże bomby te zostały zrzucone zanim Japonia odpowiedziała na ultimatum poczdamskie.

Po tym wszystkim odmawiacie zgody na postawienie broni atomowej poza nawias prawa. Jeśli chodzi o broń bakteriologiczną, to istnieje już

porozumienie międzynarodowe: protokół genewski z 17 czerwca 1925 r. Jednakże spośród wszystkich wielkich mocarstw protokółu tego nie ratyfikowały tylko dwa kraje: Japonia i Stany Zjednoczone. Co się tyczy Pańskiego kraju, to prezydent Truman, który znał wyniki tajnych badań na ukowych, prowadzonych w USA, wycofał dnia 8 kwietnia 1947 r. sprawę ratyfikowania tego protokołu z porządku dziennego obrad Kongresu.

## Straszliwe środki znajdują się w ręku zbrodniarzy

Czy w chwili, gdy sprawa wojny bakteriologicznej została w Organizacji Narodów Zjednoczonych, nie czuje się Pan, Panie Warren, zażenowany, jako przedstawiciel jednego kraju, który zachował prawo stosowania tego rodzaju broni? Z faktu, że Koreańczycy i Chińczycy wybrali inny ustrój, aniżeli ten, który istnieje w Pańskim kraju, z faktu, że skóra ich nie jest biała, nie wynika bynajmniej, że wolno dążyć do masowej ich zagłady przy pomocy napalmu i bakterii. W roku 1903, w Sztokholmie, Pierre Curie wyrażał zaniepokojenie w związku „ze straszliwymi środkami zagłady, znajdującymi się w ręku wielkich zbrodniarzy, którzy wciągają narody do wojny”. Często rozmyślałem nad tym ostrzeżeniem ze strony człowieka, który wspólnie z Becquerellem i Marią Curie dał światu radioaktywność. Właśnie dlatego, że wiem, co może przynieść światu nauka, będę kontynuował swe wysiłki, aby służyła ona szczęściu ludzi, niezależnie od tego, czy są oni biali, czarni czy żółci, a nie ich zagładzie w imię jakiejś „misji opatrnościowej”.

# W dniu święta narodowego Czechosłowacji

(Ze strony 1-ej)

Czechosłowacja stała się krajem pokojowego budownictwa. Nastąpił ogromny rozwój przemysłu ciężkiego. Produkcja przemysłowa Czechosłowacji była w 1951 r. o dwie trzecie wyższa niż w roku 1937. Na początku 1952 r. uruchomiono pierwszy wielki piec w potężnym kombinacie w Kuńczycach koło Ostrawy. Ten nowy kombinat wyprodukuje w roku 1953 więcej stali, niż Austria i Szwecja razem wzięte. Produkcja ciężkiego przemysłu maszynowego będzie w roku 1953 czterokrotnie wyższa niż w roku 1948. W ramach realizacji planu pięcioletniego rozpoczęto w Czechosłowacji budowę 16 wielkich elektrowni wodnych i 12 tam. W produkcji stali Czechosłowacja zajmie w roku 1953 szóste miejsce w produkcji światowej.

Wraz z uprzemysłowieniem rozwija się zespółowa gospodarka rolna. Do końca 1951 roku niemal w jednej trzeciej gmin rolniczych na terenie Czechosłowacji chłopcy przystąpili do wspólnej uprawy roli. Około jednej czwartej całej ziemi przeszło na tory gospodarki zespolowej.

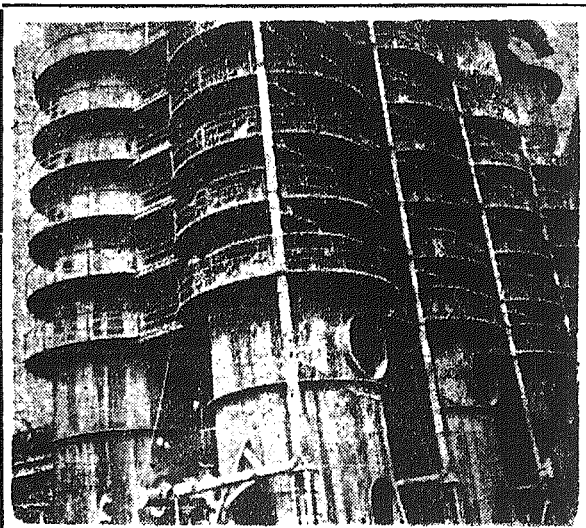
Równocześnie z rozwojem gospodarki czechosłowackiej nastąpił wielki rozwój życia kulturalnego, artystycznego i naukowego.

Wspaniałe sukcesy ludowo - demokratycznej Republiki Czechosłowackiej, osiągnięte pod kierownictwem Komunistycznej Partii Czechosłowacji, we współpracy ze Związkiem Radzieckim i krajami demokracji ludowej, są dla imperialistów amerykańskich i ich sojuszników przysłówiową solą w oku. Przy pomocy agentów, przemycanych przez granice Czechosłowacji, przy pomocy zdrajców, jak Słanšek, Svermowa, Sling czy Clementis, usiłują organizatorzy Monachium sabotować i niszczyć rozbudowę Czechosłowacji. Czujność ludu czechosłowackiego udaremnia jednak te plany, tak jak udaremniła je w lutym 1948 roku.

Dnia 9 maja naród czechosłowacki, pod wodzą klasy robotniczej i jej partii, wkroczył na drogę, która stanowi jedyną gwarancję niepowtórzenia się nigdy Monachium. Popierając realizowaną przez klasę robotniczą i jej awangardę — KP Czechosłowacji, politykę sojuszu ze Związkiem Radzieckim i krajami demokracji ludowej, naród walczy o zbudowanie podstaw socjalizmu w swoim kraju, o pokój w Europie.

Naród czechosłowacki łączy z narodem polskim wspólny cel i wspólna droga, wiedząca do socjalizmu. Układ o przyjaźni, współpracy i wzajemnej pomocy stał się podstawą rozwoju współpracy politycznej, gospodarczej i kulturalnej obu krajów, przyczynił się do zacieśnienia więzów między naszymi narodami. Pomagamy sobie wzajemnie w realizacji naszych planów budowy podstaw socjalizmu. Czechosłowacy i robotnicy, technicy i inżynierowie pracują przy budowie naszych wielkich obiektów, jak: Tarchomińskie Zakłady Farmaceutyczne, potężny kombinat w Dworach, koksownia w Zdziechowie i szereg wielkich elektrowni. Czechosłowackie „Zetory” pracują na naszych polach. Polski węgiel spala się w kotłach czeskich parowozów, polski cynk przeobraża czechy robotnicy. Czechy korzystają z naszego portu czeskiego. Wiąż między obu narodami pogłębia jeszcze współpraca i wymiana doświadczeń nie tylko na polu gospodarczym, ale i w dziedzinie kultury i sztuki.

W dniu święta narodowego Czechosłowacji, w dniu, który otworzył nowy rozdział dziejów Czechosłowacji, naród polski życzy bratniemu narodowi czechosłowackiemu dalszych sukcesów i zwycięstw w jego walce, której każde zwycięstwo będzie i naszym zwycięstwem, zwycięstwem sil obozu pokoju i socjalizmu.



Niedawno zakończono pierwszy cykl prac przy budowie największego w Czechosłowacji kombinatu metalurgicznego im. Klementa Gottwalda.

W najbliższym czasie kombinat będzie dostarczał przemysłowi czechosłowackiemu koks, żelaza i stali.

Na zdjęciu: Potężne filtry gazowe kombinatu.

## Przywrócenie hitlerowskiego hymnu w Trizonii symbolem odwetowych dążeń reżimu bonnskiego

PARYŻ. PAP. Prasa paryska omawia z oburzeniem oficjalne wprowadzenie przez reżim bonnski „Deutschland ueber alles”, jako hymnu narodowego i podkreśla wybitnie agresywny i odwetowy charakter tego hymnu.

terze reżimu bonnskiego, z którego rządy państw zachodnich robią swego sprzymierzeńca.

„Ce Soir” przypomina, że 7 lat temu kosztem niezliczonych ofiar i za cenę morza krwi sojusznicy odnieśli zwycięstwo nad reżimem hitlerowskim. Obecnie — pisze dziennik — Schuman chce jednym połączonym pióram zlikwidować owoc tego zwycięstwa. Narodzi nie mogą do tego dopuścić i muszą walczyć o to, aby zwycięstwo to zachowało swój sens.

„L'Humanite” stwierdza, że przywrócenie „Deutschland ueber alles” jako hymnu narodowego świadczy o odwetowym i faszystowskim charakterze tego hymnu.

## Napaść żołdaków USA na robotników austriackich

WIEDEŃ. PAP. Dziennik „Oesterreichische Volksstimme” donosi, że w Linzu liczna grupa żołnierzy amerykańskich wtargnęła do jednego z klubów robotniczych, w którym odbywało się zebranie członków demokratycznej organizacji młodzieżowej „Kinderland”. Napastnicy zmasakrowali w bestialski sposób kilku robotników i zdemolowali lokal.

# Dzień zwycięstwa

(Ze strony 1-ej)

W wyniku tej polityki powstała Niemiecka Republika Demokratyczna, pierwsze w dziejach narodu niemieckiego demokratyczne, pokojowe państwo. Jego istnienie, jego walka o zjednoczenie Niemiec stanowią poważną przeszkodę dla amerykańskich imperialistów w ich planach agresji. Dlatego cały wysiłek koncentrują na niedopuszczeniu do zjednoczenia Niemiec na podstawach demokratycznych. Tylko bowiem w warunkach rozbięcia amerykańscy imperialiści mogą w Niemczech Zachodnich tworzyć bazę wypadową do nowej agresji.

Czerwone sztandary, które przed 7 laty powiewały nad stolicą hitlerizmu, oznaczały nie tylko zakończenie koszmarów wojny. Oznaczały również historyczny zwrot w dziejach narodu niemieckiego. Stalin wskazywał, że „hitlerzy przychodzą i odchodzą, a naród niemiecki i państwo niemieckie pozostają”. Naród niemiecki pozostał, dziś pod przewodnictwem Niemieckiej Republiki Demokratycznej wszyscy miłujący swój kraj Niemcy stali się bojownikami sprawy o wręcz podstawowym znaczeniu dla pokoju i bezpieczeństwa narodów. Ta sprawa jest walka o Jedność Niemiec, walka przeciwko remilitaryzacji Niemiec Zachodnich, walka o pokojową, demokratyczną przyszłość narodu niemieckiego.

Bespowrotnie minął czas, gdy imperializm mógł być zastrzeżony. Mógł w Niemcy w swych agresywnych planach. Dziś hańserska alia narodu niemieckiego walczy na tak wysuniętym odcinku

frontu, jakim jest walka o uregulowanie problemu niemieckiego w duchu interesów wszystkich narodów, a w tym również narodu niemieckiego. Dziś, gdy przy pomocy tzw. układu ogólnego imperialiści zamierzają przypieczętować rozbięcie Niemiec, okupację Niemiec Zachodnich oraz oficjalnie wskrzeszać agresywny Wehrmacht, jako kluczową siłę wojsk atlantyckich, walka narodu niemieckiego przeciwko tym planom nabiera szczególnego znaczenia i jest nieślychanie ważnym elementem tego wielkiego boju, jaki narody toczą w obronie pokoju.

Mija dziś 7 rocznica zakończenia wojny, którą narody prowadziły przeciwko hitleryzmowi. Data 9 maja 1945 r. głęboko wryła się w pamięć setek milionów ludzi, gdyż oznaczała ona dla nich usunięcie niebezpieczeństwa śmierci, oznaczala zerwanie drutów obozów koncentracyjnych, ugaszenie krematoriów, kres okupacji. Data 9 maja jest ostrzeżeniem dla imperialistów amerykańskich, marzących o nowym „Weltreichtum” w amerykańskim wydaniu. Hitlerowskie marzenia te zawiodły na lawę nowymberską...

Ostrzeżenie to jest tym mocniejsze, że obecnie sytuacja kandydatów do panowania nad światem jest niepomniernie trudniejsza niż Hitlera przed laty. Stosunek sił na arenie światowej zasadniczo się zmienił w wyniku historycznego zwycięstwa Związku Radzieckiego i nadal się zmienia na korzyść obozu pokoju, demokracji i socjalizmu. Istnieje silna, jakiej nie znała dotychczas — ruch w obronie pokoju. Potęga Kraju Socjalizmu rośnie z każdym rokiem.

Idea socjalizmu coraz mocniej promieniuje na cały świat. Na 1/3 powierzchni kuli ziemskiej władzę sprawuje lud pracujący. Powstały kraje demokracji ludowej. W Azji olbrzymi chiński zrzucił wielkie kajdany i czujnie stoi na straży pokoju i postępu. W sercu Europy Niemiecka Republika Demokratyczna, ognio obozu pokoju toczy zwycięską, bohaterką bój przeciwko tym, którzy podejmują hitlerowskie plany.

Naród polski wita 7 rocznicę umiarkowaną w Europie ostatnich strzałów armatnich drugiej wojny światowej, bardziej zjednoczony niż kiedykolwiek w swej historii, zjednoczony w narodowym frontie walki o pokój i plan 6-letni. Wita ją wielkimi osiągnięciami, które z Polski Ludowej czynią ważne ogniwo obozu pokoju. Każdy patriota polski nie szczędzi wysiłków, godzi się na największe ofiary, by wkład jego Ojczyzny w sprawę zachowania pokoju był jak największy. Jesteśmy bojownikami wielkiej sprawy.

Gdy przed 7 laty dotarła do nas radosna wieść o kapitulacji hitlerowskich ludobójców, każdy przysięgał sobie, że już nigdy nie da sobie wydrzeć prawa do pokojowego, twórczego życia. Narodzi nie dadzą go sobie wydrzeć i ostrzegają podległych wojennych, że plany ich czeka niechybna klęska. Ludzkość nie pozwoli, by zmarnowany został owoc jej ofiar.

Rocznica, którą dziś wspominają setki milionów ludzi na świecie, napawa nas otuchą i wiarą w ostateczne zwycięstwo sprawy pokoju na świecie.

## Dopóki pozostaną w mocy zdradzieckie umowy rządu z imperialistami amerykańskimi — opór narodu japońskiego nie ustanie

MOSKWA (PAP). Jak donosi z Tokio agencja TASS, 6 maja w parlamencie japońskim zwrócono się do rządu z interpelacjami w sprawie wydarzeń pierwszomajowych w Tokio.

Komunista Kadzaha oświadczył w Izbie niższej parlamentu:

„Iac Narodowy (przed pałacem cesarskim) nie jest przedmiotem monopolu wojsk ame-

rykańskich i policji japońskiej, lecz należy do narodu.

Gdy więc na plac przybyło w zapałnym porządku około 100 tysięcy osób, korzystały one jedynie z przysługującego im prawa. Jednakże rząd zorganizował bezprawnie obławę z udziałem kilku tysięcy policjantów i przygotował masową napaść na uczestników manifestacji.

Przedstawiciele komunistów podkreślił, że policja zaczęła strzelać na sygnał dany przez „darmą amerykańskiego. Policja japońska — stwierdził mówca — jest obecnie w służbie u cudzoziemców i przeznaczona jest do masakrowania obywateli japońskich.

Cała odpowiedzialność za wydarzenia obciąża rząd Yoshidy i władze policyjne. Żądamy pełnego odszkodowania dla ofiar, zwolnienia i surowego ukarania szefa policji tokijskiej i wszystkich policjantów, którzy brali udział w masakrze, oraz natychmiastowej dymisji gabinetu Yoshidy.

Japończycy wiedzą, że Japonia skazana została obecnie na sytuację kolonialną, ujarzmionego kraju. Jeżeli trwać będzie okupacja amerykańska, wydarzenia takie będą się powtarzały na coraz większą skalę. Dopóki pozostaną w mocy umowy zdrady narodowej — nie ustanie nigdy masowy opór narodu.

## Kronika dyplomatyczna

WARSZAWA (PAP). Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej mianował Stanisława Kiryłuka Ambasadorem Nadzwyczajnym i Pełnomocnym w Chińskiej Republice Ludowej.

Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej mianował Stanisława Kiryłuka Ambasadorem Nadzwyczajnym i Pełnomocnym w Koreańskiej Republice Ludowo-Demokratycznej z siedzibą w Pchjongju.



# Walka z brakami

Warto rozpatrzyć to bardzo ważne zagadnienie w ścisłym powiązaniu np. z Zakładem Opakowań Blaszanych Nr. 3 w Radomiu.

Z gotowej blachy różnej grubości i jakości produkuje się tam wiele artykułów np. pudełka na pastę do obuwia, na pastę do podłóg, puszki patentowe, naczynia emaliowane, wiadra i wiele innych podobnych przedmiotów. Każdy asortyment produkowanych w fabryce przedmiotów przechodzi oczywiście przez szereg operacji — przechodzi z jednej maszyny na drugą — z rąk do rąk. Aby na rynku ukazało się emaliowane naczynie, arkusze blachy wędrują do krajalni, stąd dalej pocieci kawałki poddaje się wytlóczeniu, w dalszym ciągu przy pomocy specjalnych maszyn nadaje się im odpowiedni kształt. Po pewnych pracach nitowniczych czy spawalniczych produkt przechodzi cały szereg operacji chemicznych, a następnie poddaje się go wypaleniu w piecu gazowym.

Widać z tego wyraźnie, że w czasie produkcji jest cały szereg „okazji”, przy których mogą powstawać braki. Wszystko jest wykonywane przez ludzi mniej lub więcej wykwalifikowanych, takich, którym leży na sercu jaknajlepiej wykonać pracę i jednocześnie przez ludzi, którzy lekceważą swoją pracę, ludzi zwanych brakorobami.

Nasuwa się więc pytanie: Jak kierownictwo i organizacja partyjna w Zakładzie Opakowań Blaszanych Nr. 3 w Radomiu troszczą się o jakość produkcji, jak walczą z brakami?

Zaraz na wstępie trzeba powiedzieć, że zagadnienie to zostało odczytane przez kierownictwo zakładu i organizację partyjną na dalszy plan.

Jedynym sukcesem na przestrzeni kilku lat, to udział zakładu we współzawodnictwie między zakładowym o jakość produkcji, wyrobów ze specjalnej blachy, w którym fabryka radomska zdobyła I miejsce. Był to jednak rok 1950. W miesiącach letnich 1951 r. Zakład Opakowań Blaszanych w Radomiu przestał produkować z tej blachy i wraz z tym przestało na zakładzie cokolwiek mówić o jakości produkcji i o walce z brakami. Od lata 1951 r. w zakładzie nie odbyła się ani jedna narada produkcyjna poświęcona omó-

Bardzo często zanim otworzymy pudełko z pastą do obuwia pada wiele złorzeczeń pod adresem fabryki, która je wyprodukowała. Często gospodynie żalą się, że kupiony przed kilku dniami garnek czy czajnik jest tandetnie i niedbale wykonany — bo po kilkakrotnym użyciu odnitowało się ucho czy rączka. Jeszcze gorzej bywa, jeżeli się okaże, że na pozór solidnie wykonane naczynie po paru dniach przetrzało się na spodzie i przestaje być użyteczne w gospodarstwie. Rzecz oczywista, że wypadki te podrywają zaufanie konsumenta do produkcji naszego młodego przemysłu, że wiaśnie na takie momenty czeka wróg, by wykorzystać je dla siania wroglej propagandy. Z drugiej strony zagadnienia brakowej produkcji idą wielkie straty materialne w naszej gospodarce narodowej.

wieniu metod i sposobów walki z brakami, podwyższenia jakości produkcji. Zagadnienie to nie zostało ani razu postawione na zebraniach grup związkowych czy partyjnych.

Czy więc istotnie w ZOB produkcja jest właściwa, nie ma w niej braków?

Oczywiście, że jest inaczej. I o tym mówią cyfry. Przez dłuższy okres czasu w produkcji pudełek do pasty procent braków waha się od 1—2 mimo, że górna dopuszczalna granica nie może przekraczać 1,5 proc. Podobne zjawisko obserwujemy przy produkcji naczyń emaliowanych. Tyle cyfry. Kierownictwo zakładu tłumaczy ten przykład objawem odpływem sił fachowych.

W konsekwencji w zakładzie panuje atmosfera samospokojenia. Jeżeli braki nie przekraczają zbyt wysoko górnej określonej granicy — to według kierownictwa wszystko jest w idealnym porządku.

**ZMIENIĆ STYL PRACY KONTROLI TECHNICZNEJ I...**

W Zakładzie Opakowań Blaszanych jest oczywiście aparat etatowych pracowników,

ków, kontrolerów międzyoperacyjnych i brakarzy. Praca ich jest jednak zbyt mechaniczna. Np. po stwierdzeniu braków nie starają się oni dociec przyczyn z jakich one powstały. A przecież do tych właśnie pracowników należy m. in. obowiązek dotarcia do źródła powstawania braków, to jest do stanowiska robotnika, i wskazania mu na zaistniałe braki w produkcji.

**„UCHWYCIĆ RYTM PRODUKCJI.**

Poważną przyczyną powstawania braków w ZOB Nr. 3 jest również nierytmiczność produkcji. Zjawisko takie obserwujemy w tej fabryce szczególnie w pierwszej dekadzie, kiedy panuje intensywne tempo pracy, a natomiast w dwu następnych dekadach tempo to wyraźnie maleje. Rzecz oczywista, że tak nierównomierne nasilenie tempa produkcji przyczynia się w poważnym stopniu do powstania braków.

Niezmiernie ważnym zagadnieniem w realizacji planów produkcyjnych II kwartału br. jest sprawa walki o obniżkę kosztów własnych, walka z brakorobstwem. A zagadnienie

to niestety nie znalazło dotychczas właściwego odbicia w pracy kierownictwa administracyjnego i politycznego Fabryki Opakowań Blaszanych Nr. 3 w Radomiu, co rzecz jasna sprzyja brakorobstwu.

Dlatego też kierownictwo zakładu, jak również organizacja związkowa i partyjna winny w najbliższym czasie zwołać wspólnie naradę produkcyjną całej załogi poświęconą omówieniu form walki z panoszącym się w zakładzie brakorobstwem. Oczywiście nie może się to ograniczać tylko do zwołania jednej narady poświęconej temu zagadnieniu. Narady takie winny wejść do planu kierownictwa na stałe. Poza tym niezmiernie ważną formą walki o jakość, jest praca uświadamiająca prowadzona przez aktyw partyjny i związkowy wśród całej załogi, czego niestety dotychczas nie robiono. Praca ta, to między innymi popularyzowanie metod pracy produkcyjnych w produkcji robotników, takich jak Zofia Wolska z pudełkarni Marian Kiełbasa, Aniela Antoniewicz i wielu innych, przy równoczesnym, publicznym wskazywaniu na zebraniach grup partyjnych i związkowych, na brakorobów i pletnowaniu ich. Rzecz oczywista, że do pracy tej, aby dała ona pozytywny wynik, zmniejsza do minimum produkcję braków, muszą się włączyć z całą energią wszyscy pracownicy z kontroli produkcji.

Podnosić stałe, w każdej godzinie, każdego dnia jakość produkcji — oto jedno z najważniejszych zadań kierownictwa administracyjnego i politycznego ZOB Nr. 3 w Radomiu i jej załogi.

J. Rukski

## Gmina Zagość uregulowała 80% I i II raty zaliczki na podatek gruntowy

Termin płatności II raty zaliczki podatku gruntowego na rok 1952 mija 15 maja br. Są jednak w naszym województwie takie gromady, które przedterminowo wywiązały się ze swoich świadczeń finansowych.

Np. w dniu 16 kwietnia br. chłopci z gromady Tomaszówek gm. Kunicki pow. Opoczno, a w dniu 24 kwietnia br. 85 chłopów z gromady Brzoża gm. Opoczno uiszczyło w 100 proc. I i II ratę zaliczki na podatek gruntowy.

Do przodu idą w spłacie podatku zaliczki także mieszkańcy gminy Zagość pow. Pińczów, która całego zaliczki wpłaciła już w przeszło 80 procentach. Zaznaczyć należy, że gmina ta I ratę zaliczki wpłaciła 30 stycznia br. tj. miesiąc przed terminem. W gminie Zagość najlepiej pracuje sołtys z gromady Skotniki Dolne — tow. Marcin Banaś, który zainkasował już 95 proc. II raty zaliczki na podatek gruntowy.

— Ze ściganiami należności nie mam specjalnych trudności — mówi sołtys tow. Banaś — grunt to uzyskać zaufanie chłopów. Nigdy nie idę do swoich mieszkańców jako „sekwestrator”, ale jako ich sąsiad i przyjaciel. Nie podniesionym głosem, ale spokojnie, drogą uświadamiania, wyjaśnienia — przekonuję oświecających się ze spłaty. Gdy wiem, że chłopci otrzymali pieniądze bądź to za sprzedaż tytoniu, bądź zboża czy innych produktów rolnych, wystarczy, abym im przypominał, że trzeba płacić podatek. Wtedy sami mi przynoszą, że nie nadają wypisywać kwitów.

Świadczy to o obywatelskiej postawie chłopów gromady Skotniki Dolne i o uczciwej pracy sołtysa.

Wiedzą oni, że wpłacone pieniądze nie idą na rzeczy niepotrzebne chłopu, ale na to, z czego on, czy jego dziecko bezpośrednio korzysta — na szkoły, elektryfikację, budowę dróg itp.

Latego też, tacy towarzysze jak Stefan Banaś, Katarzyna Biała, Jan Domagała, Kazimierz Piłuta, czy Aleksy Sieradziński i dziesiątki innych chłopów ze Skotnik Dolnych — jeszcze w lutym uregulowali I i II ratę zaliczki podatku gruntowego.

Również gromada Skorocić — mało ustępuje Skotnikom Dolnym. Na uznanie zasługuje sołtys tej gromady — Jan Szecekuła. — Jakże nie ma w terminie płacić np. taki Józef Aloszka czy Jan Derlecki — mówi on — kiedy ich dzieci uczą się w wyższych szkołach, a przecież za naukę i internat nie płacą. Takim chłopom trzeba tylko przypomnieć, a płacić z chęcią.

Ala nie we wszystkich gromadach jest jednakowo dobrze. W gromadzie Leszcze można się zetknąć z zjawiskiem spotykającym w niektórych jeszcze gminach i będącym poważną przyczyną nie wykonania planów finansowych poszczególnych gromad czy gmin.

W gromadzie Leszcze jest dość duży areal ziemi, którego właściciele mieszkają na terenie innych gmin. Ziemię tę uprawiają i zbierają z niej plony, ale wcale nie kwapią się płacić podatku gruntowego, uważając, że jeśli mieszka ją w innej gminie — to mogą się od tego obowiązku wyminąć.

Sołtysowi trudno jest chodzić na odległość kilkunastu kilometrów do rozrzuconych po różnych gminach właścicieli gospodarstw znajdujących się w jego gromadzie.

W wykazie więc zalegających z zapłatą nie tylko zaliczki podatku gruntowego na rok 1952, ale nawet z kilku ubiegłych lat znajduje się cały szereg nazwisk.

Np. taki Henryk Doros posiada w gromadzie Leszcze 3,92 ha ziemi, a sam mieszka w Wojsławicach i o płaceniu podatku nawet nie myśli.

Mieszkająca w gromadzie Kostki, gm. Busko — Maria Kmolek — ma w Leszczach — 4,52 ha ziemi i od kilku lat nie płaci podatków.

Poza tym Kazimierz Magdziarz, Zofia Niedziela, Józef i Franciszek Olejnikowie, Michał Grzywa — mieszkający w gminie Chroberz, nie wywiązują się ze swoich obowiązków.

Nazwisk tych można by przytoczyć znacznie więcej. Wszyscy ci muszą zrewidować swój stosunek do obowiązków wobec państwa i obywateli wobec gromady, w której mają ziemię, a która przez nich nie może wykonać swojego planu finansowego.

Trzeba wziąć przykład z chłopów produkujących gromadę Skotniki Dolne i Skorocić. W. K.

## Co uprawiać po przepadłych oziminach

### Siew i pielęgnacja kukurydzy

Kukurydza jest rośliną bardzo pożyteczną. Uprawiana na ziarno daje bądź doskonałą paszę treściwą, bądź makę i kaszę, która nie ustępuje mące i kaszy pszennej. Uprawiać ją można również na paszę zieloną i tak skarmiać lub przetrząsnąć na kiszonki. Nieodrzniętej kukurydzy używamy jako warzywo.

Z tych też względów kukurydza jest objęta kontrakcją i daje swoim plantatorom bardzo duże korzyści.

Zalety kukurydzy są liczne: Znosi ona doskonale suszę, dzięki głęboko sięgającym korzeniom. W tych samych warunkach glebowych i nawożenia kukurydza daje dwa razy tyle ziarna co inne zboże. Nie wylega nawet na silnych dawkach obornika. Kukurydza, choć jest zbożem, uprawia się tak jak roślinę okopową, posiada więc ona wszelkie zalety tych upraw, przyczynia się do oczyszczenia roli. Z tych też względów kukurydza jest doskonałym przedplonem. Po sprężeniu kukurydza pozostawia w ziemi ogromną masę korzeni (do 150 kwintal na ha). Korzenie podlegają rozkładowi wzbogacając glebę w ogromne ilości próchnicy.

Uprawa kukurydzy umożliwia korzystny rozkład robót polowych. Sieje się ją już po siewach innych roślin jarych, sprzęt zaś kukurydzy może być dokonywany stosunkowo późno. Dzięki późnemu siewowi nadaje się do zastąpienia przepadłych oziminn.

Obornik kukurydza wykorzystuje lepiej niż oziminy i nie gorzej niż okopowe. Dlatego trzeba dawać pod kukurydzą co najmniej półnawóz w postaci przegniłego obornika. To nawożenie należy uzupełnić nawozami sztucznymi w ilości: 100 kg superfosfatu i 50—75 soli potasowej na hektar. Podczas wzrostu zaleca się kukurydzą zasilć pogłównie saletrą.

Rola pod kukurydzą powinna być bardzo głęboko zoraną i dobrze doczyszczoną.

Siejemy kukurydzą, kiedy już nie grozi, spóźniona przymrozki, tj. po 10 maja. Wysiewanie kukurydzy dokonuje się ręcznie (kupkowo) i pod znacznik, w odległości 50 cm rząd od rzędu i 40 cm w rzędzie. Na skrzyżowaniach znaczniki robi się motyczką dolki na 5—6 cm, w które kładzie się po 4—5 ziarn, zasypując je ziemią i lekko udeptując.

Ponieważ wrony i gawrony robią wielkie szkody w zasiewach kukurydzy, trzeba koniecznie ziarno zaprawić czymś silnie cuchnącym, np. dziegciem itp. Przed wejściem zasiewów trzeba puścić lekkie bronki celem wyniszczenia chwastów. W kilka dni po wejściu robi się przerwykę, zostawiając najsilniejsze rośliny. Następnie motyczkuje się międzyrzędzia ręcznie lub też narzędziami konnymi. Jak rośliny podrosną na 40 cm ogartuje się je zlekką. W tym czasie dobrze jest zasilć kukurydzą saletrą lub saletrazkiem.

## Z historii bohaterskich i krwawych 1 majowych dni (VII)

### W KIELECCZYŹNIE

Jan Zaczek

Instruktor Historii Partii KW PZPR

Jeszcze bardziej ostre i drakońskie formy przybiera zachowanie się po lewej granatowej w czasie odbywania się pierwszomajowej demonstracji w 1924 r. w Radomiu.

Upřednio, tj. w czasie przy gotowań do obchodu święta 1 Maja KPRP zaproponowała PPS-owi wspólne wystąpienie jednolitofrontowe. PPS jednak odrzuciła tę propozycję, nie

odpowiadały jej bowiem rewolucyjne hasła KPRP.

Od samego rana roilo się już wszędzie od szpiclów i prowokatorów.

Pochód KPRP uformowały się w liczbie około 100 osób pod lokalem ZZK, przy ulicy Słowackiego wyruszył manifestacyjnie przez ulicę m. Radomia.

Na czele pochodu powiewał czerwony sztandar. W głębi szli czerwone wstęgi transparentów, na których widniały hasła: „Proletariusze wszystkich krajów łączcie się!”, „Przec z białym terrorem!” i inne.

W czasie pochodu panował niezwykły entuzjazm. Z setek piersi robotniczych stały wydobywały się niemiłkące okrzyki: „Niech żyje Związek Radziecki!”, „Niech żyją bohaterzy uczestnicy powstania krakowskiego!”, „Niech żyje dyktatura proletariatu!”, „Przec ze zdrajcami w klasie robotniczej!”, „Chcemy chleba i pracy!”.

W miarę jak pochód płynął, powiększały się bez przerwy jego szeregi. Ten podniosły entuzjazm rósł, z każdą chwilą udzielał się on wszystkim, po rywając do wzięcia udziału szeregi wahaających się jeszcze, a nienawidzących ówczesnego ustroju. Setki, krzyczących wokół, wszelkiej maści konfidentów i prowokatorów zgryztały zębami, ostrząc je zarazem do zadania ciosu klasie robotniczej.

Nagle na rogu ulic Skaryszewskiej (obecnie Słowackiego) i Lubelskiej (Zeromskiego) demonstranci zostali wściekle zaatakowani ze wszystkich stron przez policję granatową, która rzuciła się z pasją na czerwony sztandar. Chorążego zmaltretowano i pobito.

Mimo, że od tej chwili demonstrantom towarzyszyły granatowe zastępy policji, bojowy nastrój spotęgował się jeszcze bardziej.

Przy końcu uroczystości przed lokalem ZZK odbył się wielki walec, na którym przemawiał Tytus Gruszczyński.

## 3-krotnie więcej młodzieży niż przed wojną studiuje na wyższych uczelniach Polski Ludowej

W szkołach wyższych kształcą się dziś 130 tysięcy młodzieży, nie licząc słuchaczy studiów korespondencyjnych i uczelni wojskowych. Oznacza to, że wyższe wykształcenie zdobywa obecnie bez mała 3-krotnie młodzieży więcej niż przed wojną. W Polsce mamy dziś 83 wyższe uczelnie, podczas gdy przed wojną było ich tylko 32, ale tylko 28 z nich posiadało pełne uprawnienia i właściwy charakter szkół wyższych. W porównaniu z okresem przedwojennym 2-krotnie wzrosła liczba uczelni kształcących lekarzy. Zamiast 2 politechnik i jednej szkoły inżynierskiej istnieje dziś 5 politechnik i 3 szkoły inżynierskie. Rozwinęły się również bujnie inne kierunki studiów. M. in. mamy 10 wyższych szkół ekonomicznych o różnych specjalnościach, podczas gdy przed wojną istniały tylko 4 wyższe uczelnie i to wyłącznie handlowe. Dziś tylko na I roku wyższych uczelni ekonomicznych kształcą się tylko słuchacze, ile przed wojną wynosiła ogólna liczba studentów wszystkich 4 ówczesnych wyższych szkół ekonomicznych. Powstały też 4 samodzielne wyższe szkoły rolnicze, podczas gdy przed wojną była tylko jedna samodzielna uczelnia rolnicza — SGGW w Warszawie. Rozbudowano także sieć wyższych uczelni artystycznych.

Wyrównując wiekowe upośledzenie ośrodków robotniczych, utworzono w Łodzi 10 szkół wyższych, podczas gdy przed wojną w tym milionowym mieście robotniczym istniała zaledwie jedna Włna Wszechnica, pozbawiona przez długie lata uprawnień. Również śląski okręg przemysłowy, który nie miał do 1939 r. ani jednej szkoły wyższej, posiada obecnie 7 wyższych uczelni. Białystok otrzymał już dwie szkoły wyższe. Innowrocław rozwinęła się sieć wyższych uczelni na Ziemiach Zachodnich. W Gdańsku czynnych jest 7 szkół wyższych, we Wrocławiu 10 i w Szczecinie 3. W Olsztynie powstaje i rozwija się Wyższa Szkoła Rolnicza.

Osiągnięcia te są tym większe, że uzyskane zostały pomimo straszliwych zniszczeń, dokonanych w Polsce przez hitlerowskiego najeźdźcę. Faszystowski okupant wymordował 30 proc. i tak nielicznego przed wojną personelu naukowego. W popioły i ruiny zamienił w samej tylko Warszawie 63 proc. pracowników naukowych, częściowo zaś zniszczył 36 proc. pracowników.

Wskutek działań wojennych i planowego zniszczenia obiektów kulturalnych przez zbirów faszystowskich, poważnie ucierpiałaby sieć wyższych uczelni również w innych miastach Polski.



# 9 PIĄTEK

1945 — bezwarunkowa kapitulacja hitlerowskich Niemiec.

## PROGNOZA POGODY

Pogodnie lub dość pogodnie, w godzinach popołudniowych lokalnie słabe burze. Temperatura dnem 22 stopni, w nocy od 3 do 10 stopni. Wiatry słabe, północno-wschodnie i wschodnie.

## TEATR

TEATR IM. STEFANA ŻEROMSKIEGO — sztuka Howarda Pastera — „Trzydzieści srebrników”.

## KINO

„MOSKWA” — film produkcji francuskiej pt. „Antonina i Antonin” — Początek seansów o godzinie 16, 18, 20.

„WARSZAWA” — film kolorowy produkcji radzieckiej pt. „Wielki koncert” — Początek seansów o godz. 16.30, 18.30, 20.30.

## APTEKI

Apteka Społeczna Nr 8 (Plac Obronców Stalingradu).

## WYSTAWY

Muzeum Świętokrzyskie: Wystawa Małomiasteczkowa i Wystawa Książki i Prasy.

## TELEFONY

13-12 — Miłota Obywatelska  
0 — Pogotowie Ratunkowe  
11-11 — Straż Pożarna.

## KSIĄŻKA — twój przyjaciel i doradca

Z sesji WRN

# Budżet województwa kieleckiego na rok 1952 — BUDŻETEM POKOJU i ROZBUDOWY

Na ostatnim posiedzeniu Wojewódzka Rada Narodowa w Kielcach zatwierdziła terenowy plan gospodarczy oraz uchwalila budżet województwa kieleckiego na rok 1952.

Budżet nasz, zaznaczył w swym referacie wiceprzewodniczący Prezydium WRN tow. Kawalec — to wyraz dążeń i interesów ludu pracującego, to budżet naszego dalszego rozwoju i walki o poprawę położenia materialnego ludności. Budżet po stronie dochodów i wydatków zamyka się sumą 403.952.755 złotych i w porównaniu z rokiem ub. jest wyższy o 7,72 proc. Środków budżetowych na wydatki bieżące w zakresie gospodarki narodowej zwiększone zostały o 15,8 proc. w stosunku do roku ub., a na usługi socjalno-kulturalne o 21,4 proc.

Na tle przemysłu wielkiego i na nim oparty rozbudowuje się z każdym dniem, objęty planem terenowym przemysłu drobnego. Należy zaznaczyć, że zadania przemysłu drobnego, w Kielcach, podległego Min. Przemysłu Drobnego i Rzemiosła ustalone na całe 6-lecie zostaną zrealizowane do końca 1952 roku w 98,4 proc. Wartość produkcji globalnej przemysłu socjalistycznego w województwie wzrosła o 46 proc. w porównaniu z rokiem ub. Sieć przedsiębiorstw państwowych i spółdzielczych zakładów produkcyjnych i t.p. wzrosła o 21 proc. w stosunku do stanu z 31 grudnia ub. roku. W roku bieżącym rozbudowany zostanie m. inn. zakład metalowy „22 Lipca” w Kielcach, a także zakłady Wietrzna, liczne cegielnie, jak np. Górka i Zielonki w pow. Busko, Sarnowice, Leżniewice i Nowinach pow. Kozienice itd. Zwiększą swą produkcję wapienniki Suchowola, Celiny (pow. Busko) i w Opocznie. Rozbudowany zostanie kamieniołom Bukówka k. Kielc. W Skarżysku zbudowana zostanie hala wyrobu okuć budowlanych, której produkcja oparta na surowcu od-

padkowym zakładów kluczowych powinna całkowicie zaspokoić potrzeby województwa. Centrala Przemysłu Ludowego i Artystycznego ukończy rozbudowę zakładu galanterii marmurowej (z odpadków) w Chęcinach o zdolności produkcyjnej 19 tys. sztuk rocznie oraz zakładu produkującego artykuły drewniane gospodarstwa domowego w Łącznej. Związek Branżowy Chemiczno-Mineralny ukończy w r. b. budowę

## Z życia partii

Wydział Propagandy KW PZPR w Kielcach zawiadoma, że w dniu 11 bm. o godz. 10 w sali konferencyjnej KW odbędzie się odprawa seminaryjna Wojewódzkiego Koła Prelegentów.

W odprawie wezmą udział kierownicy kół prelegentów KP i KM oraz dwóch prelegentów z każdego koła powiatowego i miejskiego.

Towarzysze prelegenci przygotują się na odprawę do tematu „Sytuacja międzynarodowa” z następujących materiałów:

Notatnik agitatora Nr. 6 z kwietnia br.

Materiały dla lektorów Nr. 10 z marca br. oraz z prasy.

Obecność wszystkich prelegentów obowiązkowa.

## UWAGA KOLPORTERZY I LISTONOSZY

Komitet Miejski i Powiatowy PZPR w Kielcach organizują w dniu 11 bm. o godz. 9 w sali teatru im. Żeromskiego w Kielcach zjazd kolporterów i listonoszy przy współudziale sekretarzy zakładowych organizacji partyjnych, kierowników grup agitatorów, aktywnych agitatorów z terenu powiatu i miasta Kielc.

Presimy o punktualne przybycie. Na zakończenie zjazdu część artystyczna.

wytwórni chemicznej w Skarżysku, rozbudowana zostanie fabryka wyrobów ogniotrwałych „Elka” w Końskich, przetwórnia owocowo-warzywnicza PZGS w Kazimierzu Wielkiej.

W dziedzinie rolnictwa w roku bież. powierzchnia uprawy ziemi na plon główny wskutek dalszej likwidacji odlogów i ugorów zwiększy się o 828 ha. Procentowy stosunek uprawy pszenicy do żyta, który w ub. roku wynosił 24 proc. zwiększy się w b. r. do 25,9 proc. Zwiększy się również powierzchnia uprawy roślin pastewnych rzepaku jarego i ozimego; o 57,2 proc. zwiększą się zbiory ziemniaków. Wzrosła również pogłowie drobiu, trzody chlewnej, owiec i bydła. Na koniec 1952 roku województwo kieleckie będzie posiadało traktorów różnych typów o 34 proc. więcej niż w roku ub., ilość POM-ów wzrosła z 6 do 9. Elektryfikacja obejmie 26 gromad. Ponadto zelektryfikowanych zostanie 7 PGR-ów oraz 8 ośrodków gospodarczych spółdzielni produkcyjnych.

Suma przeznaczona w budżecie na oświatę i wychowanie stanowi 33,3 proc. ogólnej su-

my budżetu. Sieć przedszkoli ulegnie zwiększeniu o 15,2 proc. i osiągnie liczbę 460. Zwiększy się też liczba szkół o 4 i więcej nauczycielach o 13,7 proc. Należy zaznaczyć, że obciążenie jednego nauczyciela uczniami, które przed wojną wynosiło przeciętnie na terenie 66 dzieci, w roku szkolnym 1951/52 daje przeciętnie cyfrę — 40 dzieci na jednego nauczyciela. Wzrasta ilość szkół podstawowych dla pracujących z 32 w roku 1951 do 85 w r. b. Ogólna ilość Domów Dziecka i Młodzieży wzrosła do 30 w bież. roku, powstanie 1 państwowy specjalny zakład wychowawczy dla dzieci umysłowo upośledzonych w Radomiu o 120 miejscach i szkoła wiktoriańska na terenach nadwiślańskich na 50 miejsc dla dzieci umiarkowanych. Liczba świetlic dziecięcych wzrosła o 9,2 proc. — do 180.

Akcja biblioteczna to poważne zadanie w zakresie krzewienia kultury w 1952 roku. Na terenie województwa czynnych będzie 26 bibliotek powstających, liczba tomów wzrosła o 15,5 proc.

W 3-im roku planu 6-letniego na terenie województwa w

dziedzinie leczenia zamkniętego ogólna ilość łóżek szpitalnych wzrosła do 3.155, zaś liczba stanowisk lekarzy w szpitalach o 19 proc.

W r. b. powstanie 13 nowych ośrodków zdrowia na wsi. Tym samym ilość ich w r. b. wzrosła do 63. W trosce o zdrowie najszerzej mas pracujących powiększona zostanie sieć ambulatoriów przy zakładach pracy o 31,8 proc., osiągając cyfrę 58. Liczba izb porodowych powiększona zostanie do 50.

Na odcinku budownictwa mieszkaniowego ilość izb mieszkalnych w miastach wyniesie o 4,7 proc. więcej niż w r. ub. Dla użytku ludzki pracy zostanie oddanych 6.280 izb, tj. o 56 proc. więcej niż w roku ub. Remontami kapitalnymi objętych będzie 12.900 izb.

Budżet nasz, — powiedział tow. Kawalec — warunkuje wykonanie wszystkich zadań państwowych. Stanowi wyraz osiągnięć klasy robotniczej i stwarza materialne możliwości ich spełnienia i wielokrotnienia, jest budżetem pokojowej rozbudowy Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. (em)

## Powiatowy Zjazd kolporterów i listonoszy w Kielcach

Niemal do każdego domu w mieście i na wsi dociera prasa. Nasza prasa jest narzędziem partii, za pomocą którego partia codziennie rozmawia z masami pracującymi. Nasza prasa wskazuje perspektywy budownictwa socjalistycznego w Polsce, mobilizuje robotników, chłopów, inteligencję pracującą do wykonania zadań planu 6-letniego, pomaga w obnawianiu słabych punktów, poddając krytyce wszelkie krzewiące się zło. Prasa spełnia swą rolę w warunkach zaostrzającej się walki klasowej, podnosząc świadomość mas pracujących i wyrabiając w nich aktywny stosunek do pracy politycznej, społecznej i zawodowej dla dobra Polski Ludowej.

W dziedzinie upowszechnienia i pogłębiania czytelnictwa szczególna rola przypada kolporterom i listonoszom, którzy niejednokrotnie wykazali swą ofiarność w pracy

nad zdobywaniem nowych czytelników. Od stopnia uświadomienia społecznego i metod pracy kolporterów i listonoszy, od zapału i uporczywości w pracy, w dużej mierze zależą wyniki w upowszechnianiu i pogłębianiu czytelnictwa prasy i książek.

W Dniach Oświaty, Książki i Prasy masy pracujące podsumowują swe zdobycze kulturalne. Również kolporterzy i listonosze z powiatu kieleckiego podsumują osiągnięcia w swej trudnej i odpowiedzialnej, a zarazem zaszczytnej pracy na Powiatowym Zjeździe, który odbędzie się w dniu 11 maja br. w Kielcach.

W Zjeździe tym wezmą udział wszyscy kolporterzy z terenu powiatu, t. zn. kolporterzy prasy partyjnej, związkowej i młodzieżowej, po dwóch listonoszy z każdej placówki pocztowej, oraz sekretarze podstawowych organizacji partyjnych, kierownicy grup partyjnych i wyróżniający się agitolatorzy. Między innymi w Zjeździe „ym wezmą udział: tow. Mela — prodziurujący kolporter zakładowy KZWM i Jarosz z Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej oraz najlepsi listonosze z terenu powiatu; tow. Sowa z Urzędu Pocztowego w Bodzentynie i Piotr Wojtyła z Urzędu Pocztowego w Małowie.

W dyskusji tak kolporterzy, jak również listonosze i aktywni partyjni niewątpliwie powiedzą o swych metodach pracy masowo-politycznej w zakładach pracy, bądź też w gminach wśród ludności wiejskiej.

Dyskusja ta, jak również całość obrad:

— uzbroją aktyw kolporterów w świadomość roli, jaką mają do spełnienia w poszczególnych zakładach pracy, gminach i gromadach, w dziedzinie upowszechnienia czytelnictwa prasy, książek i broszur oraz wykażą jak wiele uwagi poświęca ich pracy partia.

— przyczynią się do wymiany dotychczasowych doświadczeń z pracy kolporterów, przeniesienia, a następnie zastosowania dobrych metod pracy wszystkich kolporterów i listonoszy, aby kolportaż prasy i książek systematycznie

wzrastał i rozwijało się ich czytelnictwo, aby prasa i książki mogły faktycznie spełniać wielką rolę kolektywnego agitatora, propagandy i organizatora.

Zjazd podniesie na wyższy poziom styl pracy politycznej — uświadamiającej kolporterów i listonoszy dla realizowania hasła „Kolporter i listonosz — agitator i aktywny społeczny” oraz wykaże, że socjalistyczne współzawodnictwo pracy, oparte na bazie szlachetnej rywalizacji, jest czynnikiem mobilizującym i gwarantującym należyte wyniki w pracy na każdym odcinku.

Czynny udział w obchodach Zjazdu wszystkich jego uczestników da żywe odbicie konkretnej pracy kolportażowej, prowadzonej w zakładach pracy, gminach i gromadach — oraz pokaże zasłużonych kolporterów i listonoszy, którzy w dniu 25 maja br. uczestniczyć będą w obradach Wojewódzkiego Zjazdu w Kielcach.

Marian Pomorski kier. działu prenumerat zakładowej Woj. Oddziału PPK „Ruch”.

Od dnia 16 maja 1952 r. zamówienia i wpłaty na prenumeratę pism przyjmować będą tylko urzędy pocztowe oraz listonosze wiejski i miejski. W związku z tym bezpośrednich zamówień i wpłat na prenumeratę do PPK „Ruch” kierować nie należy.

## Słowo Ludu

— organ Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w Kielcach. Redakcja: Komitet Wydawcy RSW „Prasa”, druk: drukarnia RSW „Prasa”, Kielce, ul. Sienka 2. Tel. 11-69. ADRES REDAKCJI: Kielce, ul. Sienkiewicza 53. Telefon Redakcji: Redaktor naczelny 11-30. Sekretariat Redakcji, Dział partyjny, gospodarczy, miejski 11-65. Dział korespondentów 11-66. Redaktor techniczny 11-68. Redakcja nocna 11-67. Oddział w Radomiu 27-38. Godziny przyjęć: redaktora naczelnego i sekretarza redakcji codziennie w godzinach 14-15. ADMINISTRACJA: Kielce, ul. Sienka 2 — telefon 19-65. BIURO REKLAM I OGŁOSZEŃ: Kielce, ul. Sienkiewicza 20 — telefon 19-31. Ceny ogłoszeń: ogłoszenia drobne 150 zł za słowo. Cena prenumeraty zbiorowej wynosi 225 zł — indywidualnej 450 zł. Zamówienia i wpłaty na prenumeratę przyjmują wszystkie urzędy pocztowe oraz listonosze.

## KULTURA FIZYCZNA i SPORT

### VII etap Wyścigu Pokoju na trasie Berlin — Lipsk

LIPSK. Niezwykle gorąco zęgnąła ludność Berlina uczestników Wyścigu „Trybuny Ludu”, „Neues Deutschland” i „Rudeho Prava”.

Poszczególne fragmenty przemówienia wicepremiera Ulbrichta, który życzył kolarzom dalszych sukcesów, przyjmowane były przez niezliczone tłumy ludności wszystkich sektorów Berlina entuzjastycznymi oklaskami.

Wicepremier Ulbricht powiedział m. inn.: „Wyścig wasz dokumentuje mocną i niezachwianą przyjaźń narodów polskiego, niemieckiego i czechosłowackiego. Narody te należą do wielkiego światowego obozu pokoju, któremu przewodzi wielki Stalin”.

Gdy na znak honorowego startera — wicepremier Ulbrichta kolarze ruszyli Aleja Stalina na miejsce ostrego

startu do Treptow zrywa się potężna owacja. Wielotysięczne tłumy młodzieży i ludności wznoszą okrzyki „Niech żyje przyjaźń między narodami”, „Niech żyje pokój”. Niemal każdy entuzjastycznie towarzyszy kolarzom, którzy jadą szpalierem utworzonym przez tłumnie zebraną ludność Berlina. Młodzi i starzy skandują „freundschaft — przyjaźń”.

Po ostrym starcie do VII etapu na trasie Berlin—Lipsk długości 205 km prowadzenie obejmuje Kłabiński. Po godzinie, gdy tempo Wyścigu dochodzi do 41 km kolarze są już rozbici na 3 grupy. W tyle pozostają Wrzesiński, który ma defekt, a ponadto 2 Czechosłowaków Knežurek i Svoboda, Gaade (NRD) i Garnier (Francja), którzy trzymają kierownicę roweru jedną ręką, gdyż po wczorajszym upadku, drugą ma obandażowaną. Mimo kontuzji ambitny ten kolarz nie rezygnuje z uczestnictwa w Wyścigu Pokoju i jedzie dalej.

Niezwykle serdecznie przyjeżdża kolarzy ludność Babelsbergu. Pierwszy lotny finisz wygrywa we wspaniałej formie De Groot (Holandia). W jednej z mniejszych miejscowości, przez które przejeżdża Wyścig, manifestacyjne przyjęcie zgotowała kolarzom młodzież. Wzdłuż drogi wystawiono 16 tablic szkolnych, na których widniały pozdrowienia w ojczystym języku każdej z drużyn uczestniczącej w Wyścigu.

Tymczasem walka się zaostrza. Odrzuca się coraz bardziej do przodu stawka 14 kolarzy, wśród których znajduje się 3 Aglików, 2 Bułgarów, 2 Duńczyków, 2 Czechosłowaków, Holender, przedstawiciel Polonii Francuskiej, Austriak Deutsch, Niemiec i Polak Wójcik. Grupa ta na 80 km przed Lipskiem ma około 4 min. przewagi nad następną zlozoną z 6 kolarzy, w której jada: leader wyścigu Stabrowski i pilnujący go jak cień Verschuren. W trzeciej gru-

pie, która znajduje się około 2 min. za drugą, jadą Polacy: Kłabiński i Królak. Jarząbek i Hadasik na skutek defektów jadą nieco w tyle.

Mimo padającego deszczu tempo Wyścigu dochodzi nadal do 40 km. na godz. Kolarze zbliżają się do Lipska, który zgotował uczestnikom Wyścigu gorące przyjęcie. Liczne rzesze mieszkańców wznoszą entuzjastyczne okrzyki, serdecznie pozdrawiając kolarzy.

Na stadionie rozpoczyna się ostry finisz, z którego wychodzi zwycięsko Kuźnicki (Polonia Francuska) — 5:29:42. Drugim jest Dimov (Bułgaria), 3) Kirschhoff (NRD), 4) Deutsch (Austria), 5) La Grouw (Holandia), 6) Jonet (Francja), 7) Nesl (CSR), 8) Roepke (Dania), 9) Steel (Anglia), 10) Wood (Anglia), 11) Kalew (Bułgaria), 12) Jowett (Anglia), 13) Wójcik (Polska), 14) Vesely (CSR).

W trzy minuty później wjeżdża samotnie Hansen (Dania). Za Hansenem wpada grupa kolarzy, wśród której jest Kłabiński i Królak. Na dalszych miejscach przychodzą: Hadasik, Jarząbek i Wrzesiński.

Gdy zwycięzca Wyścigu Pokoju z Francji Kuźnicki z wianką kwiatów w ręku przejeżdża honorową rundę wokół stadionu, blisko 50 tysięczna rzesza widzów przyjmuje go niezwykle gorąco. Zrywają się okrzyki na cześć Polski Ludowej.

Drużynowo VII etap wygrała Anglia. Tempo Wyścigu wynosiło przeciętnie około 38 km na godzinę.

## Najlepsi bokserzy naszego województwa wyjechali na mistrzostwa Polski Stal-Włóknarz II 8:0

Na odbywające się w Lublinie półfinały mistrzostw Polski w boksie wyjechała reprezentacja naszego województwa w następującym składzie (podajemy w kolejności wag): Walczak (Włóknarz Radom), Waszkiewicz (Stal Kielce), Purman (Gwardia Kielce), Bednarski (Stal Kielce), Latkowski (Gwardia Kielce), Luzańczyk (Stal Kielce), Gregorek (Stal Radom), Kozłol (Stal Radom), Bombalski (Gwardia Kielce) oraz Stalowski (Stal Radom).

